Organ Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej

REDAKCJA:
Kraków, Rynek Główny 30.
Telefony: dzienny 556-53, 585-10, nocny 566-53
Sekretariat czynny w godz. 11—13.

NAPRZÓD

Dziennik Socjalistyczny

Cena zł 3

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA"
ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30.
Telefon: 585-10, wewn. 23.
Administracja czynna w godzinach 9—16, w soboty od 9—15.

ROK 58 | Kraków, 25 i 26 maja 1947 | NR 141

Przemówienie wicepremiera Korzyckiego

WARSZAWA, 25. 5. (PAP). Sekretarz Generalny Stronnictwa Ludowego, wicepremier Korzycki wygłosił na akademii, poświęconej świętu ludowemu, która odbyła się dnia 24 bm. w Teatrze Polskim, obszerne przemówienie, w którym powitał w imieniu władz naczelnych Stronnictwa szerokie masy chłopskie, obchodzące swoje święto, jak również klasę robotniczą i wszystkich przyjaciół Stronnictwa.

Parobek b. adiutantem Himmlera

FRANKFURT, 25. 5. (SAP). Zaaresztowano generała SS Fricka Neumana b. głównego adiutanta Himmlera.

Policja znalazła go we wsi Kirchweidach w Bawarii w okolicy Berstechgaden. Ukrywał się on tam u chłopa jako parobek. Frick Neumann był szefem Sicherheitsdienst i Sicherheitspolizei w Holandii i w Belgii.

Protest Albanii do ONZ

BELGRAD, 25. 5. (PAP). Z Tirany donoszą, że premier albański Gen. Enver Hodża wysłał do Sekretarza Generalnego ONZ Trygve Lie telegram, protestujący przeciwko pogwałceniu terytorium albańskiego przez 3 samoloty greckie w dniu 21 maja. Podczas tego nalotu 2 osoby zostały zabite, a 8 odniosło rany od ognia greckich karabinów maszynowych.

Francja w obliczu strajku generalnego?

Żółwim strajkiem grożą robotnicy gazowni i elektrowni

W innych gałęziach przemysłu podobna sytuacja

PARYŻ 25. 5. (SAP). W piątek wieczorem na krótko przed północą gabinet francuski uchwalił przejąć zarząd wszystkich gazowni i elektrowni w całym kraju, o ile 100.000 robotników zatrudnionych w tych zakładach wykona pogróżki i przystąpi do żółwiego strajku, który z czasem może przejść do całkowitego odcięcia gazu i prądu.

W razie potrzeby studenci oraz oddziały wojska będą użyte dla utrzymania dostawy prądu i gazu.

Jak nas informuje komunikat Związków Zawodowych, po otrzymaniu którego zwołano posiedzenie gabinetu, ilość gazu i prądu ma być w najbliższym czasie zredukowana do 15—25 procent.

W środę strajk obejmie już cały kraj i będzie trwał przez czas z góry nieokreślony, zależnie od tego jak się ukształtuje sytuacja w innych gałęziach przemysłu.

Podobno rząd zastanawiał się nawet nad ewentualnym przymusowym usunięciem pracowników z zakładów objętych strajkiem.

Premier przyjął szereg osobistości cywilnych i wojskowych w celu naradzenia się w tej mierze. Gdyby do tego doszło istotnie, konflikt, jaki zarysowuje się między CGT a rządem, przybrałby bezwątpienia formę poważną, gdyż Generalna Konfederacja Pracy stoi na stanowisku, że tego rodzaju akcja byłaby pogwałceniem praw związkowych i prawa do strajku zagwarantowanego konstytucją.

Na wystąpienia podobne jak w dziedzinie przemysłu gazowego i dostawy prądu zanosi się również i w innych gałęziach przemysłu, mianowicie w kopalniach, bankach, zakładach użyteczności publicznej i wielu innych.

Jest zupełnie widoczne, że rząd Ramadiera w najbliższych dniach będzie miał duże trudności.

Uwaga akademicy-socjaliści!

W dniu 1 czerwca w niedzielę, o godz. 10 rano odbędzie się w domu PPS (Rynek Gł. 30, sala Nr 18, I p.)

Nadzwyczajne Walne Zebranie

Obecność wszystkich członków Krakowskiego Środowiska ZWIĄZKU NIEZALEŻNEJ MŁODZIEŻY SOCJALISTYCZNEJ obowiązkowa.

Przed konferencją brytyjskiej Partii Pracy

Przygotowano 500 rezolucji i 166 poprawek

Morrison, Attlee, Bevin -- będą przemawiać

LONDYN, 25. 5. (PAP). W poniedziałek dnia 26 bm. rozpoczyna się w Margate ogólnokrajowa konferencja brytyjskiej Partii Pracy. Właściwe obrady rozpoczną się we wtorek dnia 27 bm. referatem Herberta Morrisona na tematy związane ze sprawą podniesienia produkcji przemysłowej w Wielkiej Brytanii.

W dyskusji zabierze głos minister skarbu Dalton. Drugim punktem porządku obrad konferencji jest sprawa polityki zagranicznej Wielkiej Brytanii. Podobnie jak w ubiegłym roku zabierze głos minister Bevin.

Na konferencję zgłoszono około 500 rezolucji i 166 poprawek. Konferencja poświęci również nieco uwagi debacie nad ustawą o przymusowej służbie wojskowej. Z ramienia komitetu wykonawczego zabierze w tej sprawie głos Harold Laski.

Ponad to przewiduje się, że obszerne sprawozdanie złoży premier Attlee. — W piątek dnia 30 bm. tj. w ostatnim dniu konferencji, zabierze głos minister zdrowia Bevan, który udzieli odpowiedzi na wszystkie wątpliwości dotyczące spraw mieszkaniowych i służby zdrowia.

W dniu Święta Ludowego

Dzień dzisiejszy, dzień Święta Ludowego, gromadzi pod Zielonymi Sztandarami masy ludu pracującego całej Polski.

Ruch ludowy, mobilizujący przed wojną masy chłopskie do walki z faszyzmem, do walki z sanacją, do walki o prawa, ma za sobą zaszczytną kartę przeszłości. Wieloletnie zmagania z przemocą sanacyjnego reżimu, zapłacone krwią strajki chłopskie i demonstracje, wreszcie uparta i intensywna walka o wolność narodu podczas okupacji — doprowadziły lud polski do ostatecznego zwycięstwa.

Niepodległość Państwa Polskiego przyniosła oczekiwane od dawna wyzwolenie w postaci reform społecznych, — przyniosła Rząd Ludowy, przyniosła chłopu polskiemu współudział w dziele gospodarzenia krajem.

Lecz czujność potrzebna była nadal. Reakcja zgrupowana pod sztandarami PSL-u, reakcja, starająca się rozbić ruch chłopski i odwieść go od tego co jest słuszne, odwieść go od budowania nowej rzeczywistości na manowce opozycji — dzięki tej właśnie czujności nie podołała temu „zadaniu". Bo chłop polski, twardo strzegący swoich praw, chłop polski, zdający sobie sprawę z ważności dzieła odbudowy zniszczonego kraju wiedział, że ten jest coś wart, kto wiele mówi, lecz ten, kto wiele robi.

I ta trzeźwość wsi polskiej doprowadziła do ostatecznego upadku „koncepcji" pana Mikołajczyka, doprowadziła do rozłamu PSL-u, który utracił wszystkie wartościowe i świadome jednostki, nie dające wiary słowom, rzucanym jak kamienie na powierzchnię polskiego życia, ażeby je zmącić i spokój ciężko zdobyty na nowo zakłócić. Ludzie, zgrupowani w PSL-lewicy, w PSL „Nowe Wyzwolenie", czy w Stronnictwie Ludowym wiedzą dobrze, że tylko złączony wysiłek wszystkich członów ruchu ludowego wespół z ruchem robotniczym Polski, a więc Blok Demokratyczny jest w stanie podnieść z gruzów i zagospodarować zniszczony kraj.

Dlatego też dzień dzisiejszy jest wielką manifestacją jedności robotniczo-chłopskiej przeciw resztkom reakcji, które w ostatnim swym wysiłku chcą zmącić jej harmonijną współpracę, którzy

(Dalszy ciąg na str. 2)

Co dają USA Turcji

ANKARA, 25. 5. (AFI). Od piątku toczą się w Ankarze rozmowy na temat praktycznego wykonania pomocy amerykańskiej dla Turcji, między przedstawicielami sztabu tureckiego a członkami amerykańskiej misji wojskowej. — Według domysłów prasy rozpatrywane będą głównie następujące sprawy: budowa lotnisk i ulepszenie lotnisk już istniejących, motoryzacja armii tureckiej, budowa dróg, standaryzacja zbrojeń i metod szkolenia sił lądowych, powietrznych i morskich.

Z trudem rodzi się ustawa antyrobotnicza w USA

NOWY JORK 25. 5. (PAP). Prace międzyizbowej komisji Kongresu nad doprowadzeniem do kompromisu między Senatem a Izbą Reprezentantów w sprawie projektu nowej ustawy, wymierzonej przeciwko Związkom Zawodowym idą dość opornie.

Ogólnie spodziewają się, że przedstawiciele Izby Reprezentantów wykażą tendencję pojednawczą w wyniku czego kompromisowy projekt oparty będzie głównie na [illegible] redakcji senatu.

Przedstawiciele Izby Reprezentantów zgodzili się już na wycofanie zakazu prowadzenia przez związki zawodowe rokowań o płace w danej gałęzi przemysłu na terenie całych Stanów Zjednoczonych, nie chcą natomiast zgodzić się na złagodzenie przepisów dotyczących obecności komunistów w zarządach związków zaw

O czym mówi Paryż?

Kto za nimi stoi...?

Głośnym echem odbiło się w całej prasie francuskiej aresztowanie dwóch znanych i odpowiedzialnych funkcjonariuszy paryskiej policji bezpieczeństwa, komisarza policji Fournet i inspektora 16-go komisariatu — Pednoir, oskarżonych o przechowywanie przestępcy Joanovici.

Joanovici, z pochodzenia Rumun, uprawiał w czasie okupacji podwójną grę polityczną, zakrojoną na wielką skalę. Współpracownik i konfident Gestapo ma na sumieniu życie wielu patriotów francuskich. Jednocześnie zrobił miliony na dostawach metali dla Niemców. — Z drugiej strony wszedł w ścisły kontakt z podziemiem francuskim, uwalniając między innymi za własne kapitały członków grupy bojowej „Honneur et police", a której czele stał właśnie aresztowany dziś Fournet. Dostarczał również członkom organizacji podziemnej auta niemieckie. Po zakończeniu wojny zajął się handlem złotem i walutami.

Dwukrotnie aresztowany przez francuską policję — dzięki własnemu sprytowi i tajemniczej interwencji z zewnątrz — zostaje szybko zwolniony. Wreszcie oskarżony przez większą grupę osób, znających go z czasów okupacji, ma być aresztowany, lecz w ostatniej chwili — na skutek ostrzeżenia swoich przyjaciół — ucieka zagranicę.

Historia zakrawa na wielki skandal — tym bardziej, że oskarżony Fournet chlubnie zapisał się w czasie okupacji i w czasie powstania w Paryżu. Jednocześnie zatrzymano Niemkę, Friedę Schmidt, trudniącą się przemytem do Niemiec metali i pojazdów, kupowanych na czarnym rynku. Kobieta ta stała na czele współpracującej z nią bandy, złożonej z 24 osób.

W Altortville znaleziono w garażu olbrzymi skład broni.

Czy więc policja francuska nie jest przypadkiem na tropie szeroko rozwiniętej organizacji podziemnej, dążącej do wywołania wojny domowej?

Minister spraw wewn. p. Depreux omawiając sprawę Joanovici, podkreślił, że zbrodniarzowi pomagały również sfery religijne. Nie porazpierwszy stwierdzono tu fakt ukrywania kollaboracjonistów w klasztorach francuskich. Opinia publiczna domaga się ukarania winnych nawet, gdyby nosili... sutanny.

(„Le Pays", Paris).

Dlaczego Włosi nie chcą imigrować do Francji

Od chwili zawarcia umowy imigracyjnej (30 listopada 1946) do dziś zaledwie 4250 robotników włoskich przyjechało do Francji, podczas gdy umowa przewidywała na rok 1947 napływ 200.000 imigrantów — po 17.000 osób miesięcznie. Pierwsza i najważniejsza obserwacja, którą można zrobić to to, że robotnik włoski nawet ubogi i bez pracy, wykazuje tylko bardzo niewielką ochotę wyjazdu do Francji. Na 2.970.000 bezrobotnych, wnioski emigracyjne, — przedstawione kompetentnym urzędom, przedłożyło zaledwie 41.527 osób. Symptomem niepokojącym jest przy tym, że ilość składanych wniosków wyraźnie się zmniejsza.

O ile jest prawdą, że miraż Ameryki Łacińskiej skupił na sobie całą uwagę publiczności i że rząd włoski skąd nad nigdy się nie troszczył o robienie propagandy na rzecz emigracji do Francji, można jednakże stwierdzić, że powyższe scharakteryzowane nastawienie wywołane jest przede wszystkim propagandą negatywną.

System imigracji zbiorowej jest tak zorganizowany, że Włoch przejeżdżający granicę nie wie, gdzie będzie pracował, ani też, ile będzie zarabiał. Przyjechawszy raz do Francji robotnik włoski stwierdza, że zostaje włączony do kategorii najgorzej płatnych i skierowany w okolice najbliższych zarobkach. Jeśli nawet uda mu się oszczędzić 40 proc. swego zarobku — tyle wolno przekazać do Włoch — to oszczędności te nie zapewnią mu możności utrzymania rodziny, która pozostała w kraju.

(„Le Mond", Paris)

W dniu Święta Ludowego

(Dalszy ciąg ze str. 1)

do szeregów chłopskich i robotniczych pragną wsączyć jad niezgody za pośrednictwem obcych, rozsadzających od wewnątrz elementów. Ale to się nie uda. Bo ruch ludowy świadomy jest ważności, jaką przedstawia czystość jego szeregów, i potrafi tę czystość zachować.

Ruch Ludowy — to wielka siła. Z dnia na dzień wzrastają jego szeregi. Z dnia na dzień więcej młodzieży garnie się pod Zielone Sztandary „Wici". Chłop polski staje się w pełni uświadomionym, pełnowartościowym obywatelem. Z chat znikają resztki ciemnoty, resztki wstecznictwa i zacofania. Mnożą się szkoły, przed młodzieżą wiejską otwierają się Uniwersytety Ludowe i zamknięte do niedawna bramy wyższych uczelni. Tysiące spółdzielni chłopskich stanowiących łącznik wsi z miastem coraz bardziej usprawnia swą działalność. Zagrody wiejskie zagospodarowują się coraz lepiej, powoli ale systematycznie zaczyna zastępować ludzką i zwierzęcą siłę roboczą. Światło elektryczne niesie za pośrednictwem radia głosy z kraju i ze świata, książka w jasnej i czystej świetlicy — kulturę.

To krótki bilans osiągnięć. — I nikt nie może dziś powiedzieć, że bilans ten nie jest pokaźny. Bilans, który do rachunku zysków nie wlicza słów, a same tylko istotne osiągnięcia.

Chłop polski zna wartość tych osiągnięć i zdaje sobie sprawę ze swej roli w państwie, zdaje sobie sprawę z wielkiej siły ruchu ludowego. — Z drugiej strony chłop polski powinien zdawać sobie sprawę z ogromu odpowiedzialności, jaka spoczywa na barkach wsi szczególnie dzisiaj, gdy ludność miast, gdy w szczególności klasa robotnicza potrzebuje chleba, gdy kraj nasz znajduje się w niezwykle trudnej sytuacji gospodarczej.

Tak jak w dawnych latach wśród Zielonych Sztandarów Święta Ludowego powiewały Czerwone Sztandary bratniego ruchu robotniczego, tak i dziś te sztandary połączą się w dniu majowego święta.

Połączenie to jest symbolem nie tylko wspólnej walki i zwycięstwa wysiłków robotnika i chłopa. Na dziś jest ono symbolem wspólnej pracy nad odbudową, wspólnego dążenia do osiągnięcia dobrobytu mas pracujących miast i wsi, wspólnej walki o lepsze jutro.

Robotnik polski dźwiga z ruin kopalnie, fabryki i huty, robotnik polski da wsi maszyny rolnicze, wyroby przemysłowe. Chłop polski zaorze wojenne ugory i wsypie chlebowe ziarno do skrzyni, z której czerpać będą wszyscy tak, aby jak mówi odezwa NKW. Stronnictwa Ludowego — „nikt w Polsce nie był źle odziany i aby nikt nie był głodny".

Z. A.

Stany Zjednoczone podwyższają cło na wełnę

WASZYNGTON, 25. 5. (Reuter). Izba Reprezentantów przyjęła 151 głosami przeciwko 65 projekt ustawy, której celem jest ochrona wełny amerykańskiej przed konkurencją zagraniczną. Ustawa ta upoważnia rząd do podwyższenia ceł na wełnę.

Przed głosowaniem większość republikańska Izby atakowała całokształt polityki handlowej rządu amerykańskiego.

W myśl ustawy nowe cła na wełnę obowiązywałyby do dnia 31 grudnia 1948 r.

Mówcy demokratyczni wywodzili, że ustawa zagraża rozwojowi wymiany handlowej na świecie. Podczas gdy mówcy republikańscy zapowiadali, że rozpoczyna ona dopiero serię podobnych ustaw, dotyczących ceł.

LONDYN, 25. 5. (Reuter). Rząd brytyjski ostrzegał, że uchwalenie ustawy może spowodować wycofanie się Wspólnoty Brytyjskiej z dalszych rokowań o zredukowanie taryf celnych.

„Daily Telegraph" ostro krytykuje ustawę amerykańską o podniesieniu ceł na wełnę. Przypominając, że w ostatnich latach kierownicy USA mówili wiele o wolności handlu światowego i konieczności obniżenia taryf celnych, dziennik angielski traktuje wspomnianą ustawę jako objaw cynizmu.

Polityka wewnętrzna Francji nie obchodzi cudzoziemców!

PARYŻ, 25. 5. (AFI) Francuskie Zgromadzenie Narodowe zatwierdziło jednomyślnie pożyczkę w wysokości 250 milionów dolarów z Międzynarodowego Banku Odbudowy.

Podczas debaty przywódca komunistycznej frakcji parlamentarnej Duclos oskarżył Międzynarodowy Bank Odbudowy o chęć narzucenia Francji warunków za pożyczkę pewnych warunków politycznych. Od Francji żądano, by każda wypłata z tej pożyczki podlegała zatwierdzeniu pożyczkodawcy.

Zdaniem Duclosa istnieją powody do obaw, że na mocy tej klauzuli może dojść do nacisku na politykę Francji. Polityka wewnętrzna Francji — oświadczył Duclos — nie obchodzi cudzoziemców.

Minister finansów Schuman, odpowiadając Duclosowi, oświadczył, że pożyczka ta pod żadnym względem nie naraża na szwank niezależności Francji. Francja nie udzieliła nikomu z tego tytułu żadnych przywilei. Wśród ogólnej sumy pożyczki 165 milionów dolarów będzie przeznaczonych na zakup surowców dla podniesienia zdolności produkcyjnej Francji. Reszta zostanie zużyta na zakup maszyn. Francja będzie mogła używać pożyczki na zakupy w dowolnym kraju.

Minister dodał, że rząd francuski spodziewa się uzyskać przed końcem bież. roku z Międzynarodowego Banku Odbudowy nową pożyczkę w wysokości 250 milionów dolarów.

Z ostatniej chwili

W dniu urodzin marszałka Tito

W dniu urodzin marszałka Tito — Marszałek Żymierski wystosował następującą depeszę:

„Premier i Minister Obrony Narodowej marszałek Józef Broz-Tito Belgrad.

Przesyłam w imieniu całego wojska polskiego i swoim własnym w dniu Waszych urodzin najlepsze życzenia coraz większych osiągnięć na niwie odbudowy Jugosławii i coraz większego rozkwitu bohaterskiej armii jugosłowiańskiej pod Waszym dowództwem, wraz z serdecznymi pozdrowieniami.

Minister Obrony Narodowej:
Michał Żymierski,
Marszałek Polski.

Komisja palestyńska

Specjalna Komisja powołana na Generalnym Zgromadzeniu ONZ, celem przeprowadzenia badań w sprawie Palestyny odbędzie swe pierwsze posiedzenie w dniu 26 maja rb. w gmachu ONZ.

USA nie zwrócą wydatków poniesionych przez Anglię

W piątek dnia 23 bm. zastępca amerykańskiego sekretarza stanu, Dean Acheson oświadczył na konferencji prasowej, że Stany Zjednoczone nie zwrócą Wielkiej Brytanii żadnych wydatków, poniesionych przez nią w Grecji od 31 marca rb.

I znowu de Gasperi

W sobotę Alcide de Gasperi podjął się ponownie misji utworzenia rządu włoskiego.

De Gasperi odbył w sobotę szereg rozmów z rzeczoznawcami gospodarczymi oraz dłuższą rozmowę z Pietro Nenni, przywódcą socjalistów.

Lord Jowitt w Hamburgu

Przewodniczący Izby Lordów lord Jowitt, przybył do Hamburga samolotem na inspekcję, która obejmie sądy, trybunały do przestępstw wojennych i obozy dla internowanych.

Powstańcy greccy chcą przekroczyć granicę?

9.000 ludzi gotowych do wymarszu

ATENY, 25. 5. (SAP). Brygadier Stylianos Manidakes członek greckiego sztabu głównego oświadczył przedstawicielom prasy, że główna grupa powstańczej armii usiłuje przedostać się do Jugosławii, Albanii i Bułgarii.

Siły powstańców obliczone są na około 9.000 ludzi skoncentrowanych głównie na granicach.

Z dnia

Głos opinii

Brytyjski Instytut Badania Opinii Publicznej przeprowadził ankietę, która dała wynik rewelacyjny. Zaledwie 20% badanych osób opowiedziało się za częściowym zwróceniem Niemcom polskich Ziem Odzyskanych.

Wynik ten nie zaskakuje polskiej opinii publicznej, dla miarodajnych kół brytyjskich stanowi jednak z pewnością sensację. Wszak Partia Pracy uzyskała swe wielkie zwycięstwo przed dwoma laty, gdyż taka była wola większości narodu. Rząd Partii Pracy, który stanowi emanację nowego układu sił politycznych w Anglii wypowiedział się przez usta ministra spraw zagranicznych, Ernesta Bevina na Konferencji w Moskwie za rewizją obecnych granic zachodnich Polski.

Min. Bevin nie wystąpił, w sprawie granic na konferencji moskiewskiej samodzielnie, lecz poparł jedynie wystąpienie amerykańskiego sekretarza stanu, gen. Marshalla.

Obie ostatnie wojny wykazały, że rozpętana przez Niemcy wojna zagraża bezpośrednio żywotnym interesom Wielkiej Brytanii. Dlatego w obu wojnach Brytania znalazła się w koalicji przeciwniemieckiej.

Wobec rozwoju techniki wojennej wyspy brytyjskie są znacznie bardziej narażone na zniszczenie, a nawet na ewentualną inwazję niż dawniej.

Tym bardziej więc musi Anglia mieć na kontynencie przyjaciół dla zabezpieczenia się przed potencjalnym przeciwnikiem, jakim są Niemcy.

Zgoła inną jest pozycja Stanów Zjednoczonych, nie związanych stale z interesami europejskimi.

Odbudowa gospodarcza Niemiec stanowi dla Ameryki doskonały interes. I w tym właśnie tkwi sprzeczność interesów Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

Trudno stwierdzić, czy brytyjska opinia publiczna zrozumiała pointę tego zagadnienia, czy tylko nieświadomie wyczuwa właściwy najżywotniejszy interes swego kraju. W każdym razie wynik ankiety Brytyjskiego Instytutu Badania Opinii Publicznej powinien stanowić dla rządu cenną wskazówkę.

Po przeciwnej stronie kanału leży Dunkierka

Przed zjazdem w Margate

Komentator polityczny SAP pisze: Za kilka dni w Margate, na wschodzie Anglii odbędzie się zjazd Labour Party.

Zjazd ten będzie nie tylko partyjną uroczystością brytyjską, ale stanie się wydarzeniem o znaczeniu międzynarodowym. Rząd bry[illegible] plany na przyszłość, zarówno w [illegible] wewnętrznego [illegible]ielkiej Brytanii, jak również w zakresie stanowiska Anglii w stosunkach międzynarodowych.

Już dzisiaj można przewidzieć, iż rząd Attlee przeżyje w Margate niejedną ciężką chwilę pod obstrzałem krytyki swych towarzyszy partyjnych. Pamiętać przecież trzeba, że w łonie frakcji parlamentarnej Labour Party istnieje poważna grupa „rebeliantów", licząca około 100 posłów, którzy ostro krytykują politykę zagraniczną Bevina. Ponadto wiadomym jest, że terenowe organizacje partyjne i poszczególne związki zawodowe przygotowały na zjazd kilkadziesiąt wniosków i rezolucji w sprawach polityki wewnętrznej i zagranicznej. Wreszcie wiadomym jest, że w wyborach uzupełniających do władz partyjnych t. zw. rebelianci mają poważne szanse na zajęcie kilku odpowiedzialnych stanowisk i zwiększenie stanu posiadania do 25%.

Z drugiej strony brytyjscy obserwatorzy polityczni spodziewają się, że w związku ze zwrotem w polityce zagranicznej rządu brytyjskiego, którego najsilniejszymi akcentami są zaawansowane rokowania handlowe z ZSRR oraz zawarcie umowy handlowej i poprawa stosunków z Polską — powinna złagodnieć krytyka pod adresem Bevina, na którego odcinku polityka rządu była najsilniej atakowana.

Główny zarzut, stawiany przez opozycję partyjną Bevinowi, zawiera stwierdzenie, że nie można realizować na terenie Wielkiej Brytanii programu socjalizacji życia, a równocześnie kontynuować linii imperialistycznej polityki zagranicznej, pozostawionej w spadku przez partię konserwatywną.

Opozycja partyjna w swej znacznej większości — pragnęłaby w układzie sił światowych widzieć Wielką Brytanię po stronie sił postępu i demokracji. W przeciwnym bowiem razie — twierdzi opozycja — Labour Party ryzykuje klęskę przy wyborach w 1950 roku, a tym samym katastrofę dla Wiel[illegible] Brytanii.

Probierzem stanowiska Partii Pracy będą uchwały, dotyczące problemu Niemiec. Chwiejna linia rządu brytyjskiego w kwestii niemieckiej, ostatnio wskazuje na istnienie pewnego oporu wobec nacisków amerykańskich w sprawie połączenia zachodnich stref okupacyjnych, co po prostu oznaczałoby podział Niemiec i groźbę powikłań międzynarodowych. Miejmy jednak nadzieję, że labourzyści w Margate będą pamiętali, iż akurat po przeciwnej stronie kanału leży Dunkierka.

J. W.

Doświadczenie -- którego nie wolno zapomnieć

W środę umarła w Zakopanem jeszcze jedna ofiara barbarzyńskich doświadczeń prof. Gebharda, hitlerowskiego oprawcy w obozie koncentracyjnym w Ravensbrueck. Umarła na skutek dokonywanych na niej siedmiu doświadczalnych operacji w tymże obozie przez szarlatanów „nauki" niemieckiej.

W sprawozdaniach z wielkich procesów przestępców hitlerowskich tak często obarczonych naukowymi tytułami szedł wiew grozy, która odsłaniała tajemnicę doświadczeń niemieckich apostołów kultury na żywym organizmie kobiet, zwykle przedstawicielek [illegible]dów słowiańskich.

Z 70-ciu ofiar „profesora" Gebharda [illegible] jego krwawych wspólników część zmarła w straszliwych cierpieniach niemal [illegible] progu tak długo oczekiwanej wolności. Reszta, która cudem ocalała powróciła do kraju. Po pow[illegible] kilkadziesiąt ofiar barbarzyństwa [illegible]mieckiego zostało poddane [illegible] przedstawicieli nauki polskiej w Gdańsku, którzy ustalili ponad wszelką wątpliwość zbrodniczość i nieludzkość niemieckich lekarzy, stwierdzając poważne okaleczenia i ciężki stan ocalałych kobiet.

Po pewnym czasie sprawa tych kobiet ucichła, wznowiona jeszcze raz na krótko w związku z procesem w Hamburgu i Norymberdze.

Barbara Pietrzyk, która ostatnio zmarła w Zakopanem znalazła się w obozie koncentracyjnym mając lat 14. Straszliwe eksperymenty hańbiące wszelkie metodami godność człowieka osłabiły i okaleczyły jej organizm do tego stopnia że już na wolności śmierć zbliżała się krok za krokiem. Gdyby nie pomoc znajomych zgon nastąpiłby niewątpliwie wcześniej.

Koleżanki zmarłej, żywe dokumenty niemieckiego barbarzyństwa, rwą się do życia. Trzeba je stanowczo otoczyć troskliwą opieką.

Trzeba pamiętać, że z pośród byłych więźniów niemieckich obozów koncentracyjnych są to najwymowniejsze dokumenty niemieckiej zbrodni, która już dzisiaj drzemiąc na dnie mrocznej germańskiej duszy, dyszy nienawiścią i odwetem. Żaden z byłych więźniów nie będzie żył wiecznie, ale powinno się ich otoczyć taką opieką, by wypadek Barbary Pietrzyk, której zdrowie rok temu było do uratowania nie powtórzył się.

Trzeba pamiętać, że kiedy braknie żywych dokumentów świadczących najwymowniej o Niemcach przyszłe pokolenia znać będą ich czyny tylko z książek i opowiadań, a wtedy łatwiej można nie wierzyć i łatwiej można zapomnieć o strasznym doświadczeniu. Baczmy, aby doświadczenie z lat minionych nie poszło na marne!

(LAK)

Co piszą inni?

Kurier Popularny

To, co się dzieje obecnie z Polakami w Niemczech, z ludźmi, którzy nie znaleźli jeszcze dość przekonywujących argumentów, aby wrócić do własnego kraju, przechodzi ludzkie wyobrażenia.

Między deklamacjami Trumana a postępowaniem władz amerykańskich w Niemczech wobec Polaków jest przepaść. Na terenie Niemiec do dzisiejszego dnia czynne są polskie kolumny wartownicze, ale regulamin nie wspomina jednym słowem o ich narodowości. Słowo Polska zostało wymazane ze wszystkich rozporządzeń, rozkazów, obwieszczeń czy komunikatów. Wartownik polski cierpi głód, a jego sytuacja materialna i moralna przedstawia się co[illegible] gorzej.

Niemiecki „nadczłowiek" zaraził okupanta amerykańskiego, który obecnie zaczyna wyżywać się, próbując swej siły na najsłabszym przedmiocie, więc na polskich wysiedleńcach i na polskim zespole wartowniczym. Jest to widowisko naprawdę ohydne. Cała historia zaczęła się sielankowo. Amerykanie uwolnili Polaków w wielu obozach, ustosunkowując się do nich przyjaźnie. Ale sielanka ta trwała bardzo krót. Już od dawna oficer Polak ma *zabroniony wstęp do amerykańskiego kina, kasyna, klubu, na teren sportowy i do teatru*. Z polskich oficerów *zdarto wszystkie odznaki polskie*, wszystkie dystynkcje oficerskie, nie szczędząc nawet guzików z orzełkiem. Flagi polskiej *nie wolno w żadnym wypadku wywieszać*, wolno za to poniewierać Polakami przy każdej sposobności.

Według przyjętych przez Amerykanów zasad, uważa się Polaków za coś niższego, za kogoś niegodnego tych względów, które przysługują Niemcom, wczorajszym hitlerowcom. Tu działa wspaniale *fraternizacja*. Niemcy wykorzystują każdą sposobność, by prowadzić propagandę *antypolską*. Niemcy denuncjują, doprowadzają do brutalnych rewizji, którym towarzyszą urągliwe słowa i przekleństwa ze strony oficera amerykańskiego, posługującego się już często *językiem niemieckim*.

Linia tych krzywd i skandalów przedstawia się bardzo okazale. Polscy wartownicy są niedożywiani i 20% ich cierpi na awitaminozę. W wielu wypadkach Polacy pozbawieni są dostępu do łaźni, kąpią się tylko latem w rzekach i jeziorach. Wiodą żywot, który raczej przypomina okres okupacji niemieckiej. Polacy, przebywający w Niemczech, nie wiedzą *praktycznie* o zwycięstwie nad faszyzmem. Jeżeli jeszcze do tego dodamy rozczarowanie i nienawiść do czynników emigracyjnych, które stale i systematycznie odwodziły ich od postanowienia powrotu do kraju, to wyobrazimy sobie, jakie jest samopoczucie naszych rodaków w amerykańskiej strefie okupacyjnej.

Trzeba wracać jak najszybciej do kraju. Trzeba wrócić do człowieczeństwa i godności ludzkiej. Trzeba zerwać z błędami przeszłości.

Robotnik

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Pod charakterystycznym tytułem „Keep left" (trzymaj się lewej strony — napis spotykany na każdym kroku w Anglii, gdzie ruch jest lewostronny) ukazała się w Londynie broszura, wydana przez 15 posłów z Labour Party. Wśród autorów znajdują się poseł Crossman, który w listopadzie 1946 r. stał na czele „rebelii" przeciwko zagranicznej polityce min. Bevina, Michael Foot, jeden z najwybitniejszych dziennikarzy socjalistycznych Anglii i inni znani posłowie.

Broszura „Keep left" wyraża uznanie rządowi angielskiemu za dotychczasowe osiągnięcia w dziedzinie upaństwowienia przemysłu, przestrzegając jednak przed zatrzymaniem się w połowie drogi i zarzucając rządowi nieśmiałość. Jak piszą obrazowo autorzy tego lewicowego programu, „nie można usmażyć socjalistycznej jajecznicy bez rozbicia kapitalistycznych jaj".

W dziedzinie polityki zagranicznej Crossman, Foot i tow. uważają, że Anglia powinna przede wszystkim uniezależnić się od Stanów Zjednoczonych. Ruch komunistyczny jest ich zdaniem równorzędnym partnerem ruchu socjalistycznego w dziele odbudowy Europy i zapewnieniu pokoju.

Ukazanie się broszury „Keep left" w przededniu dorocznej konferencji Labour Party jest charakterystyczne dla nastrojów, nurtujących w szeregach angielskich działaczy robotniczych.

O czym mówi Moskwa?

Kronika kulturalna

Sławna skrzypaczka francuska w Polsce

Colette Frantz — wielka francuska skrzypaczka, ulubienica całego świata artystycznego, po raz pierwszy po wojnie bawi w Polsce. Swoje tournee koncertowe rozpoczęła od Bydgoszczy, a w najbliższych dniach spodziewamy się jej przyjazdu do Krakowa. W Polsce pozostanie do 10 czerwca, występując w Bydgoszczy, Katowicach, Krakowie, Łodzi, Warszawie i Poznaniu. Colette Frantz pochodzi z rodziny lotaryngskiej. Miastem rodzinnym wielkiej skrzypaczki jest jednak Paryż. Tu rozpoczęła swoją niezwykłą karierę artystyczną, otrzymując już w 10 roku życia pierwszą nagrodę konserwatoium za biegłe czytanie nut.

Po chlubnie ukończonych studiach muzycznych w paryskim konserwatorium pod okiem słynnego mistrza Juliusza Boucherit, dalej w konserwatorium niemieckim pod kierunkiem znanego pedagoga i muzyka Karola Flesha, otwiera się przed Colette Frantz wielka karta jej samodzielnej pracy artystycznej.

Ogromne sukcesy, osiągnięte w Paryżu, Berlinie, Hamburgu, Kolonii, Monachium, Dortmundzie, Pradze, Warszawie, Amsterdamie, Bukareszcie, Rzymie, Atenach i przede wszystkim w Rosji, świadczą o jej niezwykłym talencie. Colette Frantz pozostawiła wszędzie po sobie głosy uznania i zachwytu, łącząc się w wiecznie żywą sławę. Jakkolwiek uzdolnienia jej łączą się z muzyką nowoczesną, o której wyraża się z wielkim umiłowaniem, właściwe jej wielkie wartości muzyczne odzwierciedlają się i uwypuklają w odtwarzaniu mistrzów klasycznych i romantycznych (technika bowiem według Colette Frantz — nie jest celem, ale środkiem, który pozwala osiągnąć i wyrazić myśl twórczą w tym dziwnym i subtelnym języku, jakim jest treść muzyczna. *Bg*

Źródła natchnienia

Na rozprawie sądowej przeciwko japońskim zbrodniarzom wojennym w Tokio, niedawno odbyło się badanie generała Minami. Były minister wojny Japonii gen. Minami, sprawca pirackiej napaści na Pearl Harbour i późniejszy dowódca armii kwantuńskiej, usiłował przedstawić swą działalność, jako żywe wcielenie idei pokojowych. Widocznie za tę działalność został Minami odznaczony przez Hitlera wielkim orderem orła niemieckiego. Samopoczucie Minami na rozprawie ostatnio znacznie się polepszyło. Wpłynęła na to... pomoc amerykańska dla Grecji.

Otóż radio francuskie w Sajgonie w dniu 20 kwietnia b. r. podało, co następuje:

„Z Tokio komunikują, że wniosek o udzielenie amerykańskiej pomocy dla Grecji i Turcji znalazł swe odbicie w przemówieniu jednego z oskarżonych na procesie japońskich przestępców wojennych. Jeden z oskarżonych, występując przed Trybunałem Wojskowym, oświadczył, że środki, jakie zastosować mają zamiar Stany Zjednoczone celem powstrzymania rozpowszechniających się wpływów komunistycznych, mogą w dużym stopniu wytłumaczyć, dlaczego Japończycy ze swej strony zmuszeni byli do prowadzenia operacyj wojskowych w Chinach. Chodzi o to, że chcieliśmy zapewnić bezpieczeństwo Japonii, a w tym celu musieliśmy przeszkodzić przenikaniu komunizmu do naszego kraju".

Nazwisko oskarżonego nie było wymienione w audycji radiowej. Zupełnie jest prawdopodobne, że mowa tu o wystąpieniu gen. Minami. Ale kimby nie był ten wymowny oskarżony, jego „historyczne porównanie" jest wysoce znamienne. Wszak dzisiaj po drugiej stronie oceanu często nazywają pewne określone koła „zapewnieniem bezpieczeństwa" to samo — co mniej więcej piętnaście lat temu miało na imię „ekspansja".

(*„Izwiestia", Moskwa*).

Kropla błota

Angielski gen. Fryderyk Morgan, były kierownik UNRRA na terenie Niemiec, po likwidacji tej instytucji nie zaprzestał swej działalności. Oto dnia 31 marca udzielił on wywiadu przedstawicielowi Agencji Płn. Amerykańskiego Zjednoczenia Prasy w skróceniu zwanej NANA.

Nie należy się dziwić, że korespondent agencji telegraficznej zainteresował się działalnością UNRRA na terenie Niemiec, gdyż wiadomo, że nie wszystkie strony tej działalności były dla opinii publicznej jasne. Ale te właśnie sprawy zostały przez sir Fryderyka Morgana całkowicie przemilczane, ani słowem bowiem nie wspomniał on o tym, co właściwie UNRRA robiła na terenie Niemiec.

Natomiast celem wywołania wielkiej sensacji, poinformował gen. Morgan korespondenta amerykańskiego, że... przedstawiciele Związku Radzieckiego w UNRRA zajmowali się działalnością szpiegowską. Opowiedział on korespondentowi, że amerykańscy i angielscy wywiadowcy wyłapali część szpiegów radzieckich, lecz mimo to, o ile mu wiadomo — „sytuacja pozostaje nadal niebezpieczna".

Co prawda, generał nie sprecyzował, dla kogo i w jakim sensie sytuacja pozostaje nadal niebezpieczna".

Chcąc swym słowom dodać więcej wagi, generał oświadczył jeszcze, że w roku ubiegłym usiłował zainteresować byłego generalnego dyrektora sprawą „sowieckich szpiegów". Ale — jak twierdzi gen. Morgan — La Guardia zażądał przedstawienia odpowiednich dokumentów i wskazania źródeł informacji. Ponieważ jednak ani fantazja generała nie może zastąpić źródła informacji, ani też jego wielki palec — dokumentów, to oczywiście La Guardia nie chciał wziąć udziału w tych brudnych machinacjach.

Po tej nieudanej próbie sfingowania sprawy o „sowieckim szpiegostwie" w UNRRA, gen. Morgan prawie rok cały milczał o tej sprawie, aż nie nawinął mu się wdzięczny nabywca w osobie agencji NANA. Agencja zaś z iście amerykańską niewybrednością, właściwą amerykańskim dostawcom sensacyjnych nowości, puściła w świat ordynarny wymysł.

Wywiad gen. Morgana ukazał się w kilku amerykańskich gazetach, m. inn. w „New York Times", oraz w angielskiej „Daily Telegraph and Morning Post". Całkiem możliwe, że te czcze wymysły podchwycą i inne gazety, skore do rozpowszechnienia każdej oszczerczej wiadomości o Związku Radzieckim.

Wyrachowanie jasne: a nuż coś niecoś przyklei się i pozostanie z puszczonej w świat jeszcze jednej kropli brudu z błota antyradzieckiego.

Jeden z bohaterów Bernarda Shawa, przedsiębiorczy geszefciarz, ujawnia tajemnicę swego nieosiągalnego dla innych powodzenia. Przyznaje się on w chwili wielkiej szczerości, że sam on nie bardzo się orientuje w swych własnych interesach, ale za to, doskonale orientuje się, jak podstawiać nogę w cudzych sprawach. Na tej zasadzie budował on swą życiową i polityczną karierę.

Gen. Morgan pragnie zrobić karierę polityczną według powyższej recepty. Nie bierze on jednak pod uwagę, że obyczaje polityczne, ośmieszone przez Shawa w złośliwej satyrze na społeczeństwo brytyjskie, nie mogą być w obecnych czasach tolerowane, gdyż demokratyczne państwa widzą jedyną drogę do ustalenia trwałego pokoju w rzetelnej współpracy międzynarodowej.

Oszczerstwa gen. Morgana możnaby uznać za niesmaczną anegdotę, gdyby temuż generałowi nie powierzono odpowiedzialnego stanowiska w jednej z najważniejszych międzynarodowych instytucyj, jaką była UNRRA. Obecność podobnych ludzi, jak Morgan, w instytucjach, powołanych do realizacji zadań ,jakie stawiają sobie Narody Zjednoczone, nie może sprzyjać pomyślnemu wykonaniu tych zadań i wzmocnieniu współpracy międzynarodowej.

(*„Nowoje Wremia", Moskwa*).

Strajk w zakładach Forda

Jak donoszą z Nowego Jorku, w środę w godzinach popołudniowych rozpoczął się w zakładach samochodowych Forda w Detroit strajk, który objął 3.800 majstrów i specjalistów technicznych. Pracownicy domagają się podwyższenia płac za godziny nadliczbowe.

Policjant — karawaniarz — samochód liliput i... krawat za 1000 lirów

(Korespondencja z Włoch)

Słynny, jeden z najpiękniejszych w Europie dworzec mediolański stał się po bombardowaniu bardziej przewiewny. Ze szklanego niegdyś dachu pozostały tylko wiązania żelazne. — Na szczęście deszcze padają tu w lecie stosunkowo rzadko.

Wraz z ruchliwym krzykliwym tłumem przepycham się do wyjścia.

Pierwszą rzeczą, jaka rzuca mi się w oczy na placu przed dworcem, to pozostałość z czasów okupacji niemieckiej, napis „halts Maul". Można zrozumieć Niemców, którzy w ten sposób „wychowywali" swoich sprzymierzeńców, nie można zrozumieć Włochów, którzy dotychczas nie usunęli tych smutnych pamiątek z czasów osi Berlin — Rzym...

PRZYDAŁYBY SIĘ U NAS TAKIE TRAMWAJE

Mediolan słynie ze swoich tramwajów, które rzeczywiście są wspaniałe. Duże, praktyczne, o aerodynamicznych liniach, przecinają miasto we wszystkich kierunkach, umożliwiając dotarcie do każdego punktu w jak najkrótszym czasie.

Kiedy wóz zatrzymuje się na przystanku, automatycznie otwierają się drzwiczki i opada stopień. Dzięki temu pomysłowemu urządzeniu wskakiwanie i wyskakiwanie w biegu jest niemożliwe! Konduktor siedzi za metalową przegródką sprzedając bilety pasażerom, którzy zmuszeni są przechodzić do przodu wozu, gdzie znajduje się wyjście. W ten sposób jazda na gapę jest mocno utrudniona.

Tłoku — poza godzinami, kiedy robotnicy śpieszą do pracy — niema. Ale nawet jeśli jest, Włosi się tym nie przejmują, popychając się z uśmiechem i powtarzając co chwila „permesso" (przepraszam).

Kiedy zapytałem po francusku, gdzie jest piazza (plac) Baracca, — wszyscy pasażerowie zaczęli mi objaśniać. Powstało takie zamieszanie, że nie byłem w stanie nic zrozumieć.

Niech pan ich nie słucha — powiedział gładko uczesany młodzieniec w aksamitnej marynarce, kremowych spodniach i pantoflach na przesadnej grubej gumowej podeszwie — ja panu pokażę...

I rzeczywiście wysiadł ze mną na jednym z najbliższych przystanków i wsadził mnie do innego tramwaju, polecając konduktorowi, aby mnie zawiadomił, kiedy dojedziemy do piacca Baracca.

— Czy może mi pan podać swoje nazwisko? — zapytałem młodzieńca.

— Po co? — zdziwił się.

— Pragnę je podać w polskiej prasie, pisząc o uprzejmości Włochów.

— Polacco amico — powiedział śmiejąc się i podał mi swą kartę wizytową.

KOBIETY I NEONY

Wychodzę na ulicę pchany ludzką falą w kierunku centralnego placu Duomo, na którym stoi słynna katedra mediolańska. Kobiety mają oczy mocno podcieniowane i używają pomadki do ust koloru bordo, co nadaje im wygląd „wampirzyc". Noszą jasne płaszcze i kapelusze z olbrzymim rondem spod którego rzucają zabójcze spojrzenia na tzw. płeć brzydką. Reprezentanci tejże mają czarne wypomadowane czupryny (kapeluszy wieczorami się nie nosi!) i podniecające wąsiki a la Menjou.

Poza kobietami przyciągają uwagę neony. Czerwone, niebieskie, zielone, mrugają figlarnie, reklamując kawiarnie Motta, koniak Stock, vermuth Martini, pasty do zębów, aperitify i perfumy.

Szczytowe ściany domów wykorzystane są również dla celów reklamowych. Uśmiecha się do nas panienka z śnieżno białymi zębami z których każdy jest w kształcie liter Chlorodont...

Pod barwną grupą piratów w kolorowych strojach czytamy Samuel Goldwyn presenta „Pirate e la principessa" (Pirat i księżniczka), film kolorowy, który od wielu tygodni cieszy się rekordowym powodzeniem. Bilety na wszystkie seanse wyprzedane.

„COLAZIONE" TO... ŚNI[illegible]

Rano miasto ma zupełnie [illegible] wygląd niż wieczorem. Kobiety nie noszą kapeluszy, noszą natomiast olbrzymie „opływowe" ciemne okulary, które zasłaniają niemal całą twarz. Przypomina to bal maskowy... Panowie natomiast w swych olbrzy-

Gdy północnym Niemcom grozi głód -- rolnicy bawarscy karmią psy mlekiem

[illegible] tuacji żyw[illegible] w Bawarii, wywołał skandal i zrozumiałe oburzenie, nawet tutaj w stolicy najbogatszej prowincji niemieckiej.

Powszechnie wiadome było, że w Bawarii w chwili obecnej fermerzy karmią pełnowartościowym mlekiem świnie i psy folwarczne, byle nie oddać mleka do mleczarni [illegible]kę na masło i ser, dla ulżenia ciężkiej [illegible] czarniejsze obawy.

Według wiarygodnych informacji połowa mleka z udoju codziennego zaspakaja w zupełności potrzeby ludności bawarskiej, która nie odczuwa żadnych braków ani niedostatku, druga połowa zaś idzie na marne. Nie ulega [illegible], że jest to pewna forma nacisku na władze okupacyjne, polegająca na zrzuceniu na nich obowiązku wyżywienia tych okręgów zapasami sprowadzonymi z zagranicy.

W Bawarii stworzono wprawdzie specjalny aparat biurokratyczny, liczący aż 10.000 urzędników dla kontroli gospodarki rolnej, lecz w rzeczywistości aparat ten pokrywa tylko zorganizowany sabotaż, korzystający z cichego zrozumienia i poparcia u władz świeckich i u kleru. Istnienie tego aparatu potrzebne jest wyłącznie dla udowodnienia, że Bawaria nie jest w stanie wywozić żywności do innych prowincji.

Władze amerykańskie patrzą przez palce na praktyki sabotażowe wielkich właścicieli ziemskich i fermerów a projekt robotniczych organizacji rozciągnięcia kontroli nad produkcją rolną i zużytkowania jej dla wyżywienia całych Niemiec ciągle napotyka na trudności i brak zrozumienia. To obojętne stanowisko władz amerykańskich rzuca specjalne światło na porozumienie anglo amerykańskie w sprawie wspólnej administracji obu stref. Podczas gdy pewne okręgi amerykańskiej strefy opływają w nadmiarze żywności, okręgi przemysłowe robotnicze w strefie angielskiej grożą i wszczynają strajki głodowe, jak te, które wybuchły w tych dniach w fabrykach w Flensburgu, Solingen, Wuppertalu i innych.

W tym czasie marszałek lotnictwa i brytyjski gubernator wojskowy w Niemczech Sholto Douglas, szuka pomocy w Londynie a gen. Cl[illegible] w Stanach [illegible] stara się o żywność dla [illegible]. Nie odważają się oni jednak sięgnąć po zapasy miejscowych magnatów rolnych, tych samych, [illegible] popierali [illegible] pewnością wykonują obecnie [illegible] zalecenia podziemnej organizacji [illegible]zistowskiej. Jak wiadomo, Wehrwolf nakazuje bojkot zarządzeń okupan[illegible] zdaniem pozwoli na zorganizowanie powrotu nazistów do władzy. Sabotaż uprawiany przez rolników bawarskich [illegible] się z tym celem pokrywa.

Władcy obu stref [illegible] chcą mimo wszystko użyć sił wojskowych dla zbiórki płodów rolnych i obawiają się panicznie współpracy z organiza[illegible] robotniczymi, które ją ofiaro[illegible] złamania sabotażu obszarników i zapobieżenia głodowi w Niemczech przez pełne wykorzystanie krajowych zasobów rolnych.

Oto fakty — komentarze zbyteczne.

[illegible]

Monachium, [illegible]

Z ruin powstały jasne domy

Wzorowy socjalistyczny ośrodek szkoleniowy w Otwocku

Jak wiadomo, Organizacja Młodzieży TUR [illegible] ni szeroko zaplanowaną akcję [illegible] urządzenie Socjalistycznego Ośrodka Szkoleniowego im. St. Dubois w Otwocku.

[illegible] konferencja z udziałem przewodniczących i sekretarzy kół szkolnych dzielnic OM TUR, przewodniczących i sekretarzy Komitetów Wojewódzkich, przewodniczących kół ministerialnych PPS oraz członków Komitetu Centralnego OM TUR. W konferencji wzięli również udział przedstawiciele najwyższych władz państwo[illegible]cym CKW PPS — tow. Osóbka-Morawskim i prezesem CUP — tow. min. Bobrowskim na czele oraz zaproszeni goście.

Po zagaj[illegible] konferencji przez kierownika [illegible] Mościckiego, przewodniczący KC OM TUR tow. Ryszard Obrączka nakreślił historię Ośrodka. Zaledwie rok temu decyzją ówczesnego premiera tow. Osóbki-[illegible] W tym okresie czasu, z szeregu zdewastowanych niemal doszczętnie budynków (nawet kable były powyrywane ze ścian), OM TUR doprowadził już do stanu używalności trzy domy, — czwarty zaś będzie wykończony w [illegible] będzie mógł łatwo pomieścić jednocześnie trzystu kursantów. Jak [illegible]dać, osiągnięcia są ogromne, tym większe, że realizowane przy pomocy skromnych stosunkowo subwencji, uzyskiwanych na ten cel przez organizację od różnych instytucji.

JESZCZE ROK TEMU W NAMIOTACH

Pierwszy kurs, w lipcu 1946 r. odbywał się z braku pomieszczeń, w namiotach rozstawionych w lesistym terenie Ośrodka. Dzisiaj młodzi socjaliści mieszkają w jasnych, czystych pokojach, korzystają z natrysków i wanien, uczą się w jasnej sali wykładowej i pokojach, bawią w kulturalnie urządzonej świetlicy, czytają w przemiłej czytelni.

Te piękne osiągnięcia nie zamykają jednak szerokich ambicji OM TUR. Trzeba jeszcze wyremontować dwa pozostałe budynki, urządzić w miejscu dawnej stołówki salę teatralną obliczoną na 600 osób, wybudować boiska sportowe, basen pływacki i wprowadzić wiele, wiele innych nie zbędnych dla młodzieży urządzeń. Trzeba więc zdobyć nowe poważne fundusze, umożliwiające realizację tak poważnych zadań.

POTRZEBA PRACY I PIENIĘDZY

Dlatego też został powołany [illegible] KC OM [illegible] Wykonawczy Akcji i [illegible]dowę Socjalistycznego Ośrodka Szkoleniowego im. St. Dubois w Otwocku, a więc komitetów wojewódzkich i powiatowych, spopularyzuje i przeprowadzi zbiórkę na terenie całego kraju, tak, aby z chwilą jej ukończenia, tzn. [illegible] fundusze umożliwiły pełną realizację zamierzonych planów.

Budowa takiego Ośrodka wobec ogromnego napływu nowego narybku do partii i organizacji, który trzeba wykształcić i wychować na wzorowych socjalistów, staje się konieczn[illegible]nią działaczy socjalistycznych nietylko młodzieżowych, lecz i partyjnych. Dlatego idea jego utworzenia musi być bliska towarzyszom OM TUR, PPS i wszystkim sympatykom ruchu socjalistycznego. Masowy udział w zbiórce umożliwi pełną realizację tych wielkich zamierzeń, umożliwi-co zdawałoby się ponad siły — stworzenie wzorowego nietylko dla kraju, lecz i dla zagranicy ośrodka.

Dokonane już osiągnięcia utwierdzają nas w pełni w tym przekonaniu. Należy dopomóc, aby dotychczasowa liczba 770 OM TUR-owców, którzy przeszli przeszkolenie w Otwocku, jak najszybciej wzrosła do minimum 77 tysięcy.

KOŁA SENIORÓW OM TUR

W konferencji zabrał również głos tow. min. Osóbka-Morawski wysuwając projekt utworzenia kół seniorów OM TUR. Organizacja taka, działająca w całym kraju, mogłaby spełniać niejako rolę towarzystwa pomocy Organizacji Młodzieży TUR. Młodzież przyjmuje ten projekt entuzjastycznie, a „starzy" towarzysze z P. P. S., obecni na sali, z prezesem tow. Bobrowskim na czele, zgłaszają swe przystąpienie do akcji.

Na zakończenie konferencji, tow. Mościcki — sekretarz Komitetu Krajowego zbiórki, omówił szczegółowo formy organizacyjne i metody takiego przeprowadzenia zbiórki, aby dała jaknajlepsze rezultaty i korzyści.

Plan Stassena w sprawie pomocy Europie

Kandydat na stanowisko prezydenta Stanów Zjednoczonych w przyszłym [illegible]ku, Harold Stassen, wygłosił w stanie Iova przemówienie, w którym podkre[illegible] Stany Zjednoczone powinny w ciągu najbliższych 10 lat przeznaczyć 10% swej produkcji na fundusz specjalny, służący „utrwaleniu pokoju międzynarodowego, podniesieniu dobrobytu i zagwarantowaniu wolności na świecie".

Stassen jest zdania, że Rada Gospodarczo-Społeczna ONZ powinna ustalić wytyczne użycia tego funduszu. Jednakże administracja tego funduszu powinna się znajdować w rękach rządu amerykańskiego. W zamian za pomoc, udzieloną krajom zniszczonym, Stany Zjednoczone mogłyby otrzymać pewne surowce, których nie mają na swoim terytorium.

---

mich „sombrero" wyglądają jak Tasowi cowboye.

Na każdym rogu kawiarnia pod gołym niebem. Napis na szybie „panna 60 lirów" wprowadza mnie w błąd. Zdumiony jestem „przystępną" ceną — ale okazuje się, że „panna" znaczy po włosku śmietana. Przy okazji należy pamiętać, że „cena" to kolacja, a „colazione" to... śniadanie!

Zwracają uwagę licznie rozsiane stragany z książkami. Wystawione są na nich dzieła najrozmaitszych treści. Począwszy od Dantego, a skończywszy na przygodach Nata Pinkertona. Włosi zatrzymują się z zainteresowaniem przeglądając książki. Widziałem nawet samochody, których boki otwierają się automatycznie, tworząc ruchomą wystawę księgarską.

Skoro już mowa o samochodach, nie sposób nie wspomnieć o luksusowych międzymiastowych autobusach lśniących od niklu i mikroskopijnych samochodzikach liliputach. Wyglądają zupełnie jak dziecinne zabawki, a kierowca wystaje z nich do pasa, ale nie budzą już jednak na jeździe mediolańskiej sensacji. Ruch kołowy jest olbrzymi. Na skrzyżowaniu ulic na drewnianym balkoniku z napisem „All trafic" stoi policjant, który wygląda jak karawaniarz. — Nosi czarny kask i takiż uniform. Na tym tle odcinają się jaskrawo śnieżno białe rękawice i jest nadzieja, że w lecie otrzymają stróże bezpieczeństwa w Mediolanie biało kostiumy i czarne rękawice...

EMIGRACJA I DOLARY

Mediolan jest najbardziej ożywionym punktem handlowym Włoch i centralą czarnej giełdy, która gromadzi się w wytwornych kawiarniach w centrum miasta. Na każdym kroku napisy: compro oro, brillanti (kupuję złoto, brylanty!!). Najmocniej się reklamuje nabywca złota, którego nazwisko dziwnym zbiegiem okoliczności brzmi „Polacco". Ozdabia on swoimi wywieszkami reklamowymi nawet skrzynki od śmieci...

Konkurencja nie zasypia gruszek w popiele, wysyłając na miasto młodych ludzi w liberiach, którzy noszą plakaty na plecach. Zarobek niewielki, ale i praca niezbyt wyczerpująca. Lepsza taka niż żadna, a o pracę we Włoszech nie łatwo. Robotnicy masowo emigrują do Francji i krajów zamorskich, przede wszystkim do Argentyny.

Wychodzący w Rzymie dziennik amerykański „The Rome daily American" przeprowadził wywiad z sześcioma spotkanymi na ulicy Włochami „czy chcą emigrować?" Pięciu odpowiedziało twierdząco.

— Włochy dzisiejsze to wspaniały teren dla spekulantów i hotelarzy — powiedział mi z goryczą młody murarz w porwanych spodniach, połatanej koszuli i dziurawych drewnianych chodakach.

— Robotnicy muszą emigrować...

Luksusowe sklepy zawalone są towarami w najwyższych gatunkach, ale ceny są nie proporcjonalne do zarobów. Urzędnik zarabia przeciętnie około 15 tys. lirów miesięcznie, a skromny gotowy garnitur kosztuje... 27 tysięcy, pantofle od 4 do 9 tysięcy, koszula 3—4 tysiące, krawat — tysiąc.

Ceny te nie przestraszają posiadaczy dolarów (800 lirów!) lub franków szwajcarskich (220 lirów!).

Kto wszakże zarabia liry może tylko wystawy oglądać przez szyby i jeść pomarańcze (kilo — 80 lirów), których sezon kończy się w najbliższych tygodniach...

Andrzej Wyga

Rzeczy ciekawe

W Anglii rewolucja na kuchennych schodach

W Londynie powstał pod protektoratem żony premiera Attlee Instytut Narodowy dla szkolenia służby domowej. Instytut ten współpracować będzie z Ministerstwem Pracy i Oświaty, a jednym z jego zadań naczelnych ma być organizowanie kursów szkolących i dokształcających służbę domową. Kandydatki przejdą kursy planowania budżetu domowego, szycia, gotowania, ogrodnictwa itp. — Uczennice poniżej lat 18 prócz wymienionych przedmiotów słuchać będą również wykładów z zakresu przedmiotów szkoły średniej. Po ukończeniu szkoły absolwentki otrzymają dyplomy i jako kwalifikowane pracownice będą miały zapewnione prawo żądania lepszych warunków pracy i wyższych wynagrodzeń, co wpłynie na poprawę ich obecnej sytuacji.

„Żywy dziennik" wśród towarzyszy kolejarzy

(K) Ostatnio w świetlicy przy ul. Warszawskiej 17 odbyło się zebranie Kolejarzy PPS-owców zrzeszonych na terenie Okręgowej Dyrekcji Kolejowej w Kole Technicznym i Administracyjnym.

W zebraniu wziął udział tow. poseł Flacht oraz tow. mgr Pukowski, przedstawiciel Wydziału Komunikacyjnego WK PPS w Krakowie. Po krótkim zagajeniu przewodniczącego Koła Administracyjnego tow. Geislera członkowie zespołu dyskusyjnego, kierowanego przez tow. Gołujucha wystąpili z niezwykle ciekawą i interesującą imprezą, przedstawiając zebranym „Żywy dziennik" redakcji tow. mgr. Pukowskiego.

Program a właściwie treść tego mówionego i recytowanego dziennika składał się z artykułu wstępnego, którego autorem był tow. mgr. Pukowski, zatytułowanego „Geneza święta 1 maja".

Na następnej stronie a właściwie w następnej części żywego dziennika tow. tow. Hercigowie podali depesze i wiadomości polityczne, wiadomości miejscowe opracował tow. Miga. Dużo humoru wniosły odpowiedzi redakcji tow. Boguckiego. Dziennik zakończył się jak zwykle stroną ogłoszeń, które opracował tow. Katarzyński.

Po wysłuchaniu dziennika rozwinęła się ożywiona dyskusja na temat spraw dotyczących kolejarzy, w której zabierali głos tow. tow.: Majewski, Kantorek, Szygalski, Wilk i Stańczewski. — Wyjaśnień udzielił poseł Flacht i tow. Świtalski z terenu aprowizacji. Zebranie zakończono odśpiewaniem Czerwonego Sztandaru.

Impreza wzbudziła duże zainteresowanie i zyskała sobie dzięki wykonawcom i treści dużą popularność.

Z Krakowskiego na Ziemie Odzyskane

(o. d.) Według sprawozdania Woj. Rady Społecznej Osadnictwa Spółdzielczo-parcelacyjnego wysłano na Ziemie Odzyskane w miesiącu marcu br. 268 delegacji, w kwietniu 79. Przesiedlono w marcu rodzin 317, złożonych z 888 osób, w kwietniu 611 rodzin, czyli razem 2,703 osoby.

Akcja werbunkowa robotników rolnych na państwowe nieruchomości rolne trwa z wynikiem pozytywnym, od początku akcji wysłano 1.511 osób do dnia 31 marca br.

Dużą przeszkodą w akcji przesiedleńczej były zbyt małe fundusze, nieufność ludności wiejskiej i brak pewności czy majątki rolne zostaną jej przyznane na własność. Obecnie Woj. Rada Społeczna otrzymała na ostatnim posiedzeniu W R. N. pomoc materialną w wysokości 6 milionów zł. Wzorem W. R. N. wszystkie Rady Powiatowe w całym woj. krakowskim przyznały na ten cel poważne sumy.

Co do innych trudności jak zyskanie zaufania ludności małorolnej, doniosłe znaczenie powinien mieć fakt, iż osiedleńcom przybyłym już dawniej ziemie przez nich zajęte zostały przyznane na własność W sprawach legalizacji otrzymanych narazie w zarząd gospodarstw nastąpiła poprawa, tak, że przesiedleni nie powinni się lękać przykrych niespodzianek, jakie w pierwszych miesiącach tej akcji miały miejsce.

Zdarzały się bowiem sporadyczne wypadki, iż przesiedleniec, który zagospodarował przyznane mu gospodarstwo i dokonał inwestycji, musiał je opuścić na skutek przybycia autochtona. Oczywiście przesiedlony powracając do rodzinnej wsi, rozczarowany, nie przyczyniał się do propagowania wyjazdu na Ziemie Odzyskane. Obecnie sprawa ta została poważnie rozpatrzona przez Radę Społeczną Osadnictwa Spółdzielczo-Parcelacyjnego i poczyniono szereg odpowiednich starań, aby stan ten uległ polepszeniu.

W ostatnim czasie dzięki propagandzie, przeprowadzonej w Tygodniu Ziem Zachodnich na terenie Krakowa powstały dwa nowe koła, przy fabryce Piaseckiego i przy fabryce Altesse-Wisła. Zadaniem tych kół, które powinny znajdować się we wszystkich fabrykach, zakładach pracy, jest zapoznawanie jak najszerszych mas społecznych z zagadnieniami Ziem Odzyskanych, jak osadnictwo i możliwości zarobkowe, oraz znaczenie przesiedlenia z punktu widzenia państwa.

Na srebrnym ekranie

(Bg) Obecnie ukazał się na ekranach krakowskich nowy wspaniały psychologiczny film amerykańskiej produkcji Metro Goldwyn Mayer pt.:

„Młodość Tomasza Edisona".

Film ten nie jest biografią słynnego wynalazcy, jest jedynie fragmentem z jego życia w młodzieńczym okresie najtrudniejszych zmagań młodego ducha z małością i nieuctwem niezrozumiejących go ludzi.

Przejmująca jest tragedia tego niezwykłego chłopca wyśmiewanego przez wszystkich, któremu nie szczędzono upokorzeń. Złość i głupota otoczenia niejednokrotnie niszczyła owoce jego mozolnej, pełnej entuzjazmu i zamiłowania pracy.

Jedynym człowiekiem, który rozumie młodego Edisona jest matka, zdająca sobie sprawę z niezwykłej inteligencji chłopca. W niej oraz w młodszej od niego siostrze znajduje Edison sprzymierzeńców w swoich najcięższych chwilach. Siła ducha i upór w dążeniu do celu u młodego Edisona są zdumiewające.

Scenariusz filmu pełen jest zarówno momentów komicznych, jak i pełen dramatycznego napięcia. Tomasza Edisona gra laureat wielu nagród artystycznych jeden z najpopularniejszych aktorów Ameryki Mickey-Rooney. Poza tym występują Fay Baitner w roli matki. George Bancroft w roli ojca oraz młodziutka, nieoceniona Virginia Weidler w roli małej siostrzyczki Fannie. Film reżyserowany jest przez Norman Taurog.

KOMUNIKAT

Zawiadamia się P. T. Odbiorców, iż Księgarnia Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej otrzymała transport książek beletrystycznych i literatury propagandowej.

KAŻDY CZŁONEK PPS — CZŁONKIEM SPÓŁDZIELNI!

Komunikaty Partyjne

KOLONIE LETNIE DLA DZIECI

Zarząd Główny Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację przysłał z dnia 29. 4. 47 za Nr. 2662/OP/47 pismo do Woj. ZUWZ o D. i N. w sprawie zapisywania dzieci członków tego Związku i podopiecznych na kolonie letnie wg. nast. grup i czasie:

1) — dzieci od lat 4—6 włącznie w mies. czerwcu br.

2) — dzieci od lat 7—16 włącznie w mies. lipcu i sierpniu br.

Z prawa opieki Związku UWZ o N i D korzystają również dzieci i wdowy po poległych w walce z reakcją. Dzieci i wdowy po poległych w 1939 r. mogą korzystać z kolonii letnich i zasiłku, jeśli znajdują się w ciężkich warunkach materialnych.

Zgłoszenia dla wszystkich na kolonie letnie dla dzieci przyjmują miejscowe Związki UWZ o N i D.

Wobec powyższego Miejski Komitet PPS poda natychmiast do miejscowego Zw. UWZ o N i D wykazy dzieci naszych towarzyszy, którzy mogą korzystać jako członkowie tego Związku z kolonii letnich.

KOMITET PRĄDNIK BIAŁY ODSŁANIA SZTANDAR

W niedzielę dnia 25 maja 1947 o godz. 10 rano odbędzie się uroczystość odsłonięcia Sztandaru Dzielnicowego Komitetu PPS w w Prądniku Białym na dziedzińcu Komitetu przy ul. Krzywej 2.

W razie niepogody uroczystość odbędzie się w Świetlicy Harcerskiej przy ul. Fabrycznej 5.

Po uroczystości odbędzie się Festyn na dziedzińcu Komitetu przy ul. Krzywej 2.

Kronika Południowej Polski

Z KRAKOWSKIEGO i RZESZOWSKIEGO

W kilku wierszach

Przeworsk

Wielką sensację wywołał ognisty meteor, który późnym wieczorem ukazał się na niebie w okolicy Jarosławia i w powolnym tempie spadał w kierunku od Pawłosiowa do Przeworska. Meteor świecił silnym zielonawo-niebieskim światłem i zagasł przed upadkiem.

Nowy Sącz

Państwowe koedukacyjne gimnazjum i liceum dla dorosłych w Nowym Sączu zostało upaństwowione. Zakład ten oparty jest na systemie semestralnym, co daje możność ukończenia go w przeciągu trzech lat szkolnych. Organizatorem i dyrektorem szkoły, liczącej 174 uczniów jest mgr Misiaczek

Andrychów

Państwowe Zakłady Metalurgiczne w Andrychowie, produkujące dotychczas maszyny młyńskie, maźnice tendrowe i wagonowe, koła zębate i odlewy z bronzu, rozpoczęły w tych dniach produkcję pierwszych silników motopomp i zamierzają je produkować seryjnie. Silnik znajdzie zastosowanie do pomp i do drezyn kolejowych. Jest to silnik benzynowy 2-cylindrowy o pojemności 1,100 cm. sześć

Dąbrowa Tarnowska

Światło zabłysło w Grądach

W ramach akcji elektryfikacyjnej w powiecie Dąbrowskim nastąpiło ostatnio poświęcenie podstacji, oraz włączenie linii elektrycznej w Grądach.

Po nabożeństwie i przemówieniu miejscowego proboszcza ks. Dyncy nastąpiło poświęcenie podstacji; włączenia dokonał dyr. OZT z Tarnowa ob. Skrzeszewski.

Po przemówieniu starosty powiatowego Jana Starzewa, dłuższe przemówienie wygłosił tow. poseł Łabuz, apelując do solidarności chłopsko-robotniczej, która jedynie może dać piękne rezultaty w odbudowie zniszczonej Ojczyzny i powiatu Dąbrowy Tarnowskiej.

Przedstawicielom Władz, zebrane mu społeczeństwu, oraz ob. Wadasowi, który głównie przyczynił się do stworzenia podstacji w Grądach w gorących słowach podziękował ob. Ciećko.

Nastąpiły deklamacje, oraz na ten cel przez miejscowego autora „natus" ułożonego okolicznościowego wiersza, który został na nutę krakowiaka odśpiewany przez miejscowy chór.

„Rotą" podniosłą uroczystość zakończono.

Obiad podany dla zaproszonych gości upłynął naprawdę w serdecznej atmosferze.

O godz. 15-tej odbyła się Zabawa Ludowa.

Święto Ludowe w Rzeszowie

W woj. rzeszowskim Komitet Organizacyjny święta ludowego czyni ostatnie przygotowania, by tegoroczny obchód wypadł jak najokazalej. Szczególnie wspaniały obchód przygotowuje się w powiecie przemyskim, gdzie Święto Ludowe połączone będzie z poświęceniem sztandaru powiatowego Zarządu SL. Podczas Święta Ludowego w Rzeszowie odbędą się występy zespołów artystycznych, śpiewaczych i muzycznych szkół rolniczych i organizacyj młodzieżowych z terenu województwa.

W przygotowaniach organizacyjnych, oprócz Zarządów Stronnictwa Ludowego i Związku Samopomocy Chłopskiej, biorą żywy udział wszystkie koła Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici".

Z Komitetu PPS przy OKZZ

Ostatnio Komitet PPS przy OKZZ zwołał odprawę wszystkich związkowców PPS-owców w gmachu partyjnym.

Zebranie zagaił przewodniczący Komitetu tow. Dzierwa, który złożył sprawozdanie z działalności dotychczasowej Komitetu partyjnego liczącego ponad 155 członków. Następnie przewodniczący WK PPS tow. dr B. Drobner wygłosił referat dyskusyjny. Sprawy organizacyjne przedstawił tow. sekretarz Kubicki.

W dyskusji zabierali głos prawie wszyscy zebrani. Wyłoniła ona szereg spraw związanych z działalnością naszych członków na terenie OKZZ.

Zebrani towarzysze w ilości ponad 100 członków przedstawili swoje sprawy po linii wytycznej przez nasze władze centralne dotyczące utrzymania jednolitego frontu świata pracy. Dyskusja stała na wysokim poziomie.

Na zakończenie uchwalono rezolucję odbywania częstszych zebrań wszystkich związkowców PPS-owców.

Notowania Giełdy Zbożowo-Towarowej

w Krakowie z dnia 23 maja 1947 za towar standartowy względnie średniej jakości za 100 kg parytet wagon Kraków, dostawa bieżąca w handlu hurtowym.

Pszenica 5100—5300, żyto 3500—3600, jęczmień przemiałowy 3400—3500, owies pastewny 3600—3800, mąka pszenna 80% 7000—7200, mąka żytnia 90% 4200—4300, otręby pszenne 1900—2000, otręby żytnie 1700—1800, otręby jęczmienne 1700—1800, siekanka jęczmienna 4600—4800, kasza jaglana 5280—5400, słoma prasowana 700—800, siano 900—1050, ziemniaki jadalne 700—800, ziemniaki sadzeniaki 850—950, groch Wiktoria 5000—5200, fasola biała 4500—4700, fasola kolorowa 3800—4000, wyka letnia 4400—4800, peluszka 4400—4600, łubin gorzki 3300—3500, łubin niegorzki 3700—3900. Tendencja ogól. na spokojna.

Międzynarodowe zawody lekko-atletyczne VS „Bern" -- „Cracovia"

(WS). Pierwszą poważniejszą imprezą lekkoatletyczną w tym sezonie były międzynarodowe zawody [illegible] działem czeskich lekkoatletów. Gości powitał prezes Cracovii dyr. Żur, a następnie [illegible] jubileuszowy znaneanu lekkoatlecie Polski — Oszasłowi [illegible] lecie [illegible] ności sportowej oraz 300-tny [illegible] Odpowiedział [illegible] gości prezes KOZŁA [illegible] dźwiękach hymnów [illegible] czeskiego i polskiego zostały wciągnięte na maszt sztandary narodowe obu państw.

Jako pierwszą imprezę rozegrano bieg na 110 metrów przez płotki, który zwyciężył Tosnar (VSB) w czasie 15,4 2) Adamczyk (Cr.) 16,5, 3) Herliczka (VSB) 16,8, 4) Sękowski (Cr).

W rzucie kulą identyczne wyniki osiągnęli Gierulto (Cr) i Sedlaczek (VSB), rzucając 14,02 m., 3) Słowik (Cr) 12,64 m., 4) Taborski (VSB) 11,97 m.

Następną konkurencją był bieg na 100 m., w której startował jeden z najszybszych sprinterów europejskich David (VSB), zw[illegible] 10,7, 2) Pospisil (VSB) 11,2, 3) Puzio (Cr) 11,6, 4) Wawrzkiewicz (Cr).

W biegu na 400 m. zwyciężył David (VSB) w czasie 51,5, 2) Puzio (Cr) 52,0, 3) Piaskowy (Cr) 52,3, 4) Herliczka (VSB) 53,6.

Skok w dal zakończył się zwycięstwem [illegible] 3) Taborski (VSB) 5,80,5 m, 4) [illegible]kiewicz (Cr) 5,50 m.

Rzut dyskiem: 1) Sedlaczek (VSB) 45,09 m, 2) Gierulto (Cr) 44,20, 3) Słowik (Cr) 39,53 m, 4) Welecky (VSB) 33,76 m.

W biegu na 1.500 m zwycięstwo odniósł świetnie zapowiadający się Widel (Cr) w czasie 4,10, 2) Horecki (VSB) 4,19,9, 3) Zaczek (VSB) 4,21,5. 4) Laska (Cr) 4,23,3.

Sztafeta 4×100 m: 1) VSB (Pospisil, Tosnar, Kroupa, David) 44,4, 2) Cracovia (Puzio, Piaskowy, Dudek, Wawrzkiewicz) 45,9.

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

Ciągnienia I-ej Klasy

50 Jubileuszowej Loterii

Wygrane po 500 zł z 4-go dnia ciągnienia

Wygrane po 500 zł na NrNr 33 77
135 199 210 241 464 658 671 677 750
758 811 953 1020 047 063 088 087 095
122 134 207 374 421 443 448 659 856
2040 129 200 323 328 511 526 589 616
717 718 721 780 806 814 3045 073 124
182 199 245 264 329 441 528 548 606
718 819 861 877 990 4114 121 145
252 273 300 303 419 434 439 482 485
555 647 684 741 759 775 876 910 958
994 5028 043 137 208 223 270 282 285
409 415 458 544 712 754 938 940 960
998 6010 101 105 148 176 302 571 677
790 812 871 875 888 960 964 969 978
990 7010 077 240 252 254 407 478 546
639 792 809 845 8049 148 151 174 181
231 272 292 323 449 503 530 534 536
541 656 699 783 982 956 9223 245 275
460 525 535 747 819 877 887 907 964
666

10003 262 295 302 433 481 529 642
893 944 999 11086 200 279 370 393
493 633 662 767 846 899 976 998
12138 310 421 469 488 512 711 775
817 865 923 968 13049 057 139 191
249 422 431 443 526 626 748 776 785
806 825 863 950 14005 013 050 092
108 215 317 320 335 356 370 403
404 602 631 683 764 840 887 15088
214 388 466 495 687 725 821 [illegible]
903 994 16003 011 071 134 351 375
376 394 435 453 492 515 528 771 913
916 965 17028 157 163 263 324 497
536 730 832 845 871 887 18121 208
299 318 664 640 891 915 968 19114
149 304 308 313 465 473 474 477 529
537 563 639 816 859 887 966 983 994

20070 098 131 276 294 326 394 511
758 897 953 950 21013 036 115 146
316 451 521 542 545 622 628 699 719
758 776 833 [illegible]
167 182 201 215 231 262 447 499 511
618 875 961 23020 043 047 055 142
210 245 324 340 398 538 616 644 810
866 962 999 24257 316 348 490 629
789 874 968 25142 210 271 309 394
402 416 543 590 598 748 756 907 936
26004 005 013 112 125 252 306 403
465 487 515 605 631 638 667 678 727
826 883 893 894 921 955 957 27021
046 056 184 192 210 231 246 352 412
450 530 623 634 720 854 860 906
28068 116 149 168 183 360 559 696
706 764 841 954 29034 101 191 273
286 298 301 348 497 503 587 614 654
677 696 703 741 838 889

30017 150 270 359 461 471 480 509
767 777 845 876 974 31070 177 387
466 505 538 658 764 832 870 870 913
941 32070 122 412 546 549 741 744
787 822 899 907 934 33056 138 288
367 461 485 505 642 665 784 818 904
919 957 34058 102 204 357 336 354
709 715 784 810 852 877 893 905 983
35072 130 133 337 353 388 425 506
594 676 699 758 790 844 868 886 903
908 36006 082 115 131 156 224 232
287 289 340 437 447 577 611 622 672
875 937 37073 078 097 180 226 232
236 251 319 383 508 537 720 784 795
874 981 38035 074 113 165 383 489
555 701 708 842 39067 226 419 429
432 485 546 740 745 804 866 897 917
922 928 937 949 964 979 995

40001 095 099 220 250 278 310 659
683 828 894 900 921 983 41076 211
249 313 323 342 378 548 591 617 709
729 855 984 42188 201 261 315 327
356 417 435 651 852 881 890 900 956
43057 113 212 244 327 382 620 714
742 801 847 972 44061 073 106 117
218 308 384 486 660 750 887 952 964
968 45099 106 408 440 594 657 717
976 46013 017 107 265 308 338 363
478 504 660 670 727 751 815 869 895
919 922 47117 180 189 296 310 343 357
417 785 836 898 996 48134 150 172
181 273 303 387 566 575 584 598 680
893 900 49152 288 500 562 635 654
900 955

50049 093 155 159 289 344 706 759
809 811 836 51016 043 153 195 385
476 610 612 692 718 827 946 976
52032 045 058 171 246 337 341 389
474 803 900 984 53139 152 187 301
336 365 384 386 529 562 701 732 844
862 868 915 54015 061 135 192 359
384 457 479 486 586 589 603 663 735
773 851 867 874 884 938 999 55098 200
372 636 677 707 739 756 782 980
56035 060 095 274 346 374 378 418
428 534 632 643 644 683 738 769 848
57020 202 218 221 236 286 411 462
515 688 692 694 700 769 826 850 916
927 956 58030 104 169 187 287 541
598 609 635 700 750 844 866 877 962
59062 155 195 287 293 492 515 581
623 763 866 961 993
60040 210 237 309 330 367 383 419
488 518 566 591 604 658 750 858 951
953 61114 301 359 401 412 439 550
536 553 784 825 828 [illegible] 959 62053

Dokończenie jutro

Co gdzie i kiedy?

RADIO

na dzień 26 maja 1947 r. [illegible]

Kraków. 6,57 Sygnał czasu. 7,00 Muzyka. [illegible] Dziennik. 8,20 Program Rozgłośni Krakowskiej na dzień [illegible] 9,00 Nabożeństwo z Kazimierza [illegible] 10,45 Koncert życzeń. 11,45 Ko[illegible] reklamowy. 11,57 Sygnał czasu. 12,05 Kon[illegible] Muzyki Polskiej. 13,30 Wywiad Jadwigi Krawczyńskiej z prof. Wójtowi[illegible] „O muzyce nowoczesnej". 13.40 Au[illegible] słowno-muzyczna dla świetlic. 14,25 Recenzja z miesięcznika „Twórczość". 14,35 Muzyka. 14,40 Teatr Wyobraźni" — „Śluby Panieńskie". 15,20 Koncert Polskiej Kapeli Ludowej. 16,00 Audycja dla dzieci pt. „Siwa gąska, siwa". 16,20 Artykuł Kornela Filipowicza pt. „Jabłonie kwitną w Jeleniej Górze". 16,35 Muzyka [illegible] z płyt. 17,00 „Podwieczorek przy mikrofonie". 18,15 10 minut poezji. „Elegia Zielono-Świąteczna". 18,25 Audycja wojskowa. Suchowisko Eli Wachnowskiej [illegible] „Kalinówski, ratujcie „Ruma". (o walkach I-go pułku lotniczego pod Berlinem). 18.55 Rezerwa. 19.00 Guiseppe [illegible] „Aida". 22,40 Wiadomości sportowe. 22,50 „Z szerokiego świata". 23,00 Wiadomości dziennika. 23,15 Program na dzień następny. 23,25 „Pod błękitnym niebem Italii", muzyka włoska z płyt. 23,50 Program Rozgłośni Krakowskiej na dzień następny. 23,55 Z ostatniej chwili; sygnał czasu, hymn i koniec audycji.

na dzień 27 maja 1947 r. (wtorek)

Kraków. 6,00 Sygnał czasu. 6.05 Dziennik. 6,20 Gimnastyka. 6,30 Muzyka. 6,57 Sygnał czasu. 7,00 Muzyka poranna. 7,15 Wiadomości poranne oraz przegląd prasy. [illegible] Rozgłośni Krakowskiej [illegible] bieżący. 7,40 [illegible] 8,30 Informacje ogólnopolskie. 8,40 Skrzynka [illegible] 8.50 Audycja szkolna. 9,35 Przerwa. 14,45 Kronika krakowska. 15,00 Pogadanka dla dzieci pt. „W krainie tajemnic i baśni". 15,20 „Alfabet Muzyczny". 15,40 Utwory na cztery wiolonczele. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16.12 Pogadanka sportowa. 16,22 Audycja rozrywkowa. 16,55 „Dom na skarpie" d. c. powieści Poli Gojawiczyńskiej. 17,10 Pogadanka gospodarcza. 17,[illegible] Recital skrzypcowy Grażyny Bacewiczówny. 17,45 Poradnik językowy. 18,00 „Trzydzieści minut w rytmie tanecznym". 18,30 Nauka przy głośniku. 1) „Nauka poprawnego myślenia" — odczyt prof. Dr [illegible]ckiego. 2) „Bobry w Polsce" — odczyt Dr Gustawa Dehnela. 18.55 Audycja słowno-muzyczna. 19,15 Koncert życzeń. 19,45 Koncert reklamowy. 19,57 Sygnał czasu. 20,02 Dziennik. 20.20 Aktualia. 20,30 Koncert Symfoniczny. 21,25 Z życia kulturalnego. „Wydawnictwo Pedagogiczne". 21,30 „Parafrazy Walców". [illegible] wykona Władysław Szpilman. 21,45 W ramach Radiowego Uniwersytetu Ludowego wykład Doc. U. J. Dr Eugenii Stołyhwo z dziedziny antropologii pt. „Rasizm". 22,00 Kwadrans prozy „Popioły" Stefana Żeromskiego. 22,15 Audycja rozrywkowa. 23,00 Wiadomości dziennika. 23,15 Program na dzień następny. 23.25 „Corroboree", muzyka baletowa [illegible] 23,50 Program Rozgłośni Krakowskiej na dzień następny. 23,55 Z ostatniej chwili, sygnał czasu, hymn i [illegible] audycji.

W Kinach

UCIECHA: nowy film amerykański „Młodość Tomasza Edisona"
SCALA i WANDA: Biały kieł według powieści J. Londona
APOLLO i SZTUKA: Maria Luiza
WARSZAWA: Na [illegible]
WOLNOŚĆ: Samotny [illegible]
GDAŃSK: Zamieć [illegible]
ŚWIT: Nowość produkcji amerykańskiej Historia jednego fraka.

W teatrach

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO niedziela, godz. 19 „J[illegible] z Kariothu" Rostworowskiego [illegible] Ludwika Solskiego.

Poniedziałek godz. 16.30 „Judasz z Kariothu" Rostworowskiego z udziałem Ludwika Solskiego.

godz. 19-ta „Chory z urojenia" Moliera

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala: niedziela — godz. 19 „Ich czworo", komedia G. Zapolskiej.

Poniedziałek: godz. 19.15 „Ich czworo", komedia Zapolskiej.

Mała sala: niedziela godz. 10,15 „Dewaluacja Klary" Marii Janorzewskiej-Pawlikowskiej.

Poniedziałek: godz. 19.15 „Dewaluacja [illegible]

TEATR [illegible] [illegible] wą Ćwiklińska. (ostatni występ).

Poniedziałek: godz. 19.30 „Świętoszek" z udziałem Jerzego Ronarda Bujańskiego.

TEATR „KOMEDIA MUZYCZNA" ([illegible]bicz 43): niedziela godz. 19,15 „Rozk[illegible]na dziewczyna", komedia J. Tuwima.

Poniedziałek: godz. 19,15 „Rozkoszna dziewczyna" komedia J. Tuwima.

„SIEDEM KOTÓW" ul. Zyblikiewicza [illegible] niedziela godz. 19,40 „Historia świata" Mariana Eilego i Jana Kamyczka.

Poniedziałek: godz. 19,40 „Historia świata" Mariana Eilego i Jana Kamyczka.

POLSKI TEATR AKADEMICKI (ul. 18 [illegible]) niedziela godz. [illegible] „Zielony Cocktail — rewia.

Poniedziałek: godz. 19.40 [illegible] Cocktail" — rewia.

TEATR KOLEJARZA Z. Z. K., ul. [illegible]cheńska 7 — niedziela: godz. 19 „Wujaszek z Gdyni" farsa w 3-ch aktach K. Turzańskiego.

TEATR LALKI I AKTORA „GROTESKA" (Skarbowa 2) poniedziałek: godz. [illegible] „Złota Rybka", przygody Maćka Kłoska.

DZIŚ I JUTRO W TEATRZE IM. SŁOWACKIEGO

Dziś, w niedzielę, o godz. 19-ej powtarza teatr im. Słowackiego „Judasza" [illegible] mistrzem L. Solskim. Jutro w poniedziałek: popołudniu „Judasz" wieczorem „Chory z urojenia" z Antonim Fertnerem. Obe przedstawienia w premierowych obsadach.

„CYRULIK SEWILSKI"

Jedyny raz w środę, 28 bm. o godz. 19-ej „Cyrulik" w znakomitej obsadzie Kostrzewska — czarująca Rozyna, pełna wdzięku i uroku, Klonowski jako hr. Almaviva, Wolak — Cyrulik, Kossowski — Basylio, Lwowicz (artysta opery katowickiej) dr Bartolo, tworzą świetną obsadę tej doskonałej i dowcipnej Opery. Pod batutą dyr. W. Bierdiajewa Cyrulik rozkwita całym czarem melodii i lekkością [illegible]

[illegible]

DYŻUR LEKARZA-POŁOŻNIKA UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ

Dnia 25 maja br. Dr Ferster Władysława Retoryka 18, m. 6, tel. 585-66.

Dnia 26 maja br. Dr Czesnowska Jadwiga, Rynek Główny 7, m. 9.

DYŻURY NOCNE I ŚWIĄTECZNE W APTEKACH KRAKOWSKICH

od dnia 24 maja do 31 maja 1947 r.

„Pod Słońcem" Rynek Główny 42, „Pod Barankiem" Mikołajska 4, dm. św. Teresy Senatorska 5, Mgr Zyborskiej Długa 88, Mgr Michalika Łobzowska 20, Mgr Liśkiewicza Mogilska 16, „Pod Złotym Słoniem" Grodzka 17, „Pod Złotym Orłem" Krakowska 9, „Niebieska" Starowiślna 77, „Hygea" [illegible]

A to już znasz?

TROSKLIWA ŻONA

— Małżeństwo to dobra rzecz — tłumaczył mi kolega. Nawet nie wiesz, jaką dobrą i troskliwą ma żonę Stefan, zdejmuje mu nawet własnoręcznie buty.

— Gdy wraca do domu?

— Nie! Kiedy wybiera się do knajpy.

PIERWSZY DOWCIP O TEŚCIOWEJ

Pierwszy dowcip o teściowej pochodzi z czasów, gdy ludzie mieszkali jeszcze w jaskiniach.

Pewnego dnia do męża podbiega jego jaskiniowa kobieta, krzycząc:

— Weź procę i choć szybko! Moją matkę goni tygrys!

Mąż wzruszył ramionami i rzekł:

— Co mnie to obchodzi, co się stanie tygrysowi?

PYTANIE DO RZECZY

Znany pisarz amerykański Bret-Gart przyjechał do Richemondu gdzie miał odczytać publicznie swoje opowiadania. Silnie go jednak rozbolała głowa. Jeden z miejscowych obywateli, zaczął wychwalać zdrowy klimat miasta.

— Niech pan sobie wyobrazi, w naszym mieście umiera średnio tylko jeden człowiek na dobę.

— A czy dzisiejszy kandydat już umarł? — z trwogą w głosie zapytał pisarz.

Celem przeciwdziałania wahaniom cen rynkowych

rozpoczyna

„SPOŁEM"

KRAKÓW — UL. ŚW. TOMASZA Nr 43, I p.

Tel. 589-20 (179)

sprzedaż cukru

poza spółdzielniami także instytucjom i sklepom prywatnym

kr. 557



PRENUMERATA

wynosi miesięcznie z [illegible] 75 zł. — z [illegible] do domu w Krakowie 85 zł. — na prowincji pocztą 80 zł. — [illegible] przyjmuje: Administracja „Naprzodu", Kraków, Rynek Główny 90 (parter). Placówki Sp. „Czytelnik" na terenie m. Krakowa i upoważnieni akwizytorzy — Na prowincji Pow. Kom. Polskiej Partii Socjalistycznej.

OGŁOSZENIA

Ogłoszenia na 1 i 2 stronie w tekście za 1 mm szpalty 15 zł. Drobne ogłoszenia za słowo 5 zł. W niedzielę i święta o 50% drożej. — 1 mm szpalty 20 zł, za tekstem 1 mm szpalty 10 zł. Poszukiwanie rodzin i pracy 3 zł. Tłustym drukiem 100% drożej.

P. T. KUPCY!

Wyroby Fabryk: SUCHARD S. A. — PIASECKI S. A. — HELIA — WANDER S. A.

poleca firma:

SZOSTAK MARIAN

KRAKÓW — ul. Krowoderska 4. — Tel. 595-11

Skład Konsygnacyjny Centrali Sprzedaży Państw. Zjednoczenia Przemysłu Cukierniczego.

Prowincja za zaliczeniem. — W Krakowie dostawa towaru.

„CZECHTRASA"

PRZEDSIĘBIORSTWO SPEDYCYJNO-TRANSPORTOWE

KRAKÓW - PODGÓRZE ul. PŁUGOSZA 4 Telefon 576-05

GARAŻE UL. KONOPNICKIEJ 66 Tel. [illegible]

[illegible] transporty samochodami [illegible] (od 3-ch do 20-tu ton)

ZGUBIONO w dniu 1. maja legitymację P. P. S. Nr. [illegible] — na błoniach krakow. [illegible]

[illegible]



„Kryształ"

Parowa Fabryka Cukrów Pierników i Marmelady

KRAKÓW, LWOWSKA 30 Tel. 560-04

poleca swoje wyroby

kr-550

Obrączki ślubne [illegible] firma Galiński

KRAKÓW, STRADOM L. 25

Rytownictwo maszynowe i WYRÓB PIECZĄTEK

Jan Widliński Kraków ul. Grodzka 28

Telefon 852-44 kr-286

PAŃSTWOWA CENTRALA HANDLOWA

Kraków, Basztowa 6

poleca

z reparacji niemieckich

łóżka kompletne z lekkiego metalu

po cenie

zł. 2.500.- za sztukę.

POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA „PRACA"

w Krakowie — Centrala ul. Basztowa 24

prowadzi w hurcie i detalu artykuły żywnościowe i gospodarcze oraz dostarcza artykuły na karty żywnościowe.

posiada: 27 sklepów spożywczych

Krowoderska 51	Mogilska 33	Senatorska 13
Krowoderska 22	Czapskich 1	Szewska 24
Krowoderska 24	Szczepańska 4	Sienkiewicza 2
Karmelicka 9	Pl. Szczepański 1	Bracka 9
Karmelicka 27	Pl. Szczepański 8	Urzędnicza 59
Karmelicka 70	Krakowska 14	Starowiślna 13
Juliusza Lea 11 b	Dietla 75	Kazimierza W. 65
Juliusza Lea 12 b	Limanowskiego 9	Kościuszki 50
Czarodziejska 52	Mazowiecka 45	Królowej Jadwigi 19

5 sklepów branżowych

sklep z porcelaną, szkłem, emalią i kamionką — hurt i detal — **ul. Szewska 20**,
filia j. w. — **ul. Senatorska 7**,
sklep galanteryjno-konfekcyjny — **ul. Szewska 23**,
sklep komisowy — **Rynek Główny 15**,
drogeria — **ul. Zwierzyniecka 27**,

1 piekarnię — ul. Meiselsa 6.

kr-556

Członkowie korzystają z bezpłatnej biblioteki oraz z 10% rabatu w sklepach branżowych.

Ludzie pracy winni być członkami Powszechnej Spółdzielni „Praca"

Sąd Grodzki w Krakowie
dnia 13 maja 1947
Sygn. I. 1. Zg. 120/47

OGŁOSZENIE

Na wniosek Heleny Wandy Żakowskiej zam. w Krakowie ul. Krowoderska 70, wszczął Sąd postępowanie o stwierdzenie zgonu Romana Brennera ur. 16 września 1896 r. w Krakowie, zamieszkałego w Krakowie, syna Arona Józefa Brennera i Adeli z domu Blatteis, który 28. 10. 1942 miał być wywieziony z getta w Krakowie do Bełżca. — Wzywa się wszystkie osoby, które posiadają wymienionym wiadomość, aby do 1 miesiąca doniosły o tym Sądowi.

Sędzia Grodzki
Papież.

Zegarki [illegible] oraz obrączki ślubne sprzedaje i naprawia kr-548

„Czas" Kraków, Starowiślna 10.

POKOJU UMEBLOWANEGO

poszukuję u kulturalnej rodziny. Dobrze zapłacę. Zgłoszenia do Adm. Naprzodu — Kraków, Rynek Gł. 30 pod „Czystość".

Odbito czcionkami Drukarni Nr 1 Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza" Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Telefon 566-53.
M—20152